

Wspomnienie o mgr inż. Jerzym Mieczysławie Jossém

Воспоминание о магистре инж. Иежым Мечиславе Иоссем

Jerzy Mieczysław Jossé, M. Sc. Eng. Obituary



6 czerwca 1987 r. zmarł w Prudniku, w wieku 84 lat, emerytowany inspektor obwodowy OZLP Katowice mgr inż. J. Jossé.

J. Jossé urodził się w Dobczycach, pow. Myślenice 22 kwietnia 1903 r. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Dobczycach, a potem w Tarnowie. W mieście tym rozpoczyna w 1913 r. naukę w gimnazjum, którą kontynuuje później w Krakowie. Świadectwo dojrzałości uzyskuje w Bydgoszczy w 1921 r., po zakończeniu działań wojennych (1920 r), w których bierze udział jako ochotnik.

W 1921 r. wstępuje na Wydział Rolniczo-Leśny Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie w 1926 r. uzyskuje dyplom ukończenia nauk leśnych.

Pracę zawodową rozpoczął od stycznia 1925 r. (jeszcze jako student), w charakterze kreślarza, w Urzędzie Ziemskim w Poznaniu, a następnie w Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu. W latach 1928—1929 odbywa służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, którą kończy w stopniu kaprała podchorążego.

W styczniu 1930 r. podejmuje pracę asystenta w Katedrze Hodowli i Urządzania Lasu Uniwersytetu Poznańskiego, pracując pod kierunkiem prof. R. Biehlera przy sporządzaniu planów gospodarczych na terenie DLP Wileńskiej i Poznańskiej.

Od 1 września 1934 r. przenosi się do Nadleśnictwa Majdan (na terenie Małopolski Wschodniej), należącym do Spółki Węglowej „Godula S. A.” i zatrudniony zostaje na stanowisku adiunkta, a od 1 sierpnia 1938 r.

do sierpnia 1939 r. pracuje w charakterze referenta Oddziału Technicznego.

We wrześniu 1939 r. walczy jako oficer obserwacyjny w szeregach 22 PAL — 22 Dywizji Piechoty Górskiej — Grupy Operacyjnej „Śląsk” — pod Buskiem Kieleckim, Boroniną, Prusami, Skrobaszowem, Staszowem i Rytwianami. 17 września 1939 r. dostaje się do niewoli, skąd ucieka 10 października 1939 r.

Pracę zawodową podejmuje 1 lipca 1940 r. w Zarządzie Lasów „Satura” w Kamienicy pow. Nowy Sącz, pracując jako robotnik w tartaku, pomoc kancelaryjna, a następnie zastępca nadleśniczego.

W tym okresie jest czynnym członkiem ruchu oporu, będąc oficerem Armii Krajowej. W sierpniu 1941 r. powraca na teren lasów karpaccich i otrzymuje stanowisko nadleśniczego biurowego w Urzędzie Nadzoru Lasów (Forstaufsichtamt) w Majdanie. Pracując na tym terenie organizuje skutecznie samoobronę leśników przed bandami UPA na terenie pow. drohobyckiego i turczańskiego. Rozkazem dowódcy Kurenia Turczańskiego UPA zostaje skazany na karę śmierci, której szczęśliwie uniknął.

Po wyzwoleniu Krakowa przez Armię Czerwoną zgłasza się w lutym 1945 r. w Naczelnej Dyrekcji LP w Lublinie i zostaje przydzielony do Grupy Operacyjnej „Śląsk”. W ramach tej grupy obejmuje 23 marca 1945 r. Nadleśnictwo Szumirad a od 1 września 1946 r. Nadleśnictwo Zębówice — na Opolszczyźnie.

Od czerwca 1949 r. pracuje w Rejonie LP Opole, a od 1 kwietnia 1951 r. w Rejonie LP Prudnik na stanowisku kierownika technicznego a potem dyrektora tego Rejonu. Po likwidacji rejonów zostaje inspektorem obwodowym OZLP Opole i na tym stanowisku pracuje aż do 31 lipca 1970 r., tj. do przejścia na emeryturę.

Będąc na emeryturze aż do 1982 r. pracował na pół etatu jako instruktor ds. nasiennictwa na terenie Nadleśnictw Prudnik, Prószków i Tułowice.

Niezależnie od pracy zawodowej działał społecznie. Będąc uczniem gimnazjum wstępuje do Związku Harcerstwa Polskiego; prawu harcerskiemu pozostał wierny aż do końca swoich dni. Był czynnym członkiem Polskiego Związku Łowieckiego, PTL i Ligi Ochrony Przyrody. W organizacjach tych piastował różne funkcje w zarządach, dzieląc się swoim bogatym doświadczeniem i wiedzą zawodową.

Za pracę zawodową i społeczną został uhonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi, m. in. Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski. PTL i Liga Ochrony Przyrody uhonorowały Go Złotymi Odznakami Honorowymi, a Polski Związek Łowiecki — Złomem.

Odszedł z naszego grona pionier i nestor leśników Opolszczyzny, człowiek prawy i życzliwy innym, żarliwy patriota, człowiek o wysokiej kulturze, który swoim taktem, wiedzą i elokwencją potrafił znaleźć z każdym wspólny język i rozładować każdą napiętą sytuację. Szczególnym zamiłowaniem darzył inż. J. Jossé hodowlę lasu i łowiectwo, tym gałęziom wiedzy poświęcał dużo uwagi, stale pogłębiając swoje wiadomości i przekazując je innym, w szczególności młodym adeptom leśnictwa i łowiectwa, z których wychował doskonałych fachowców.

Cześć Jego pamięci!

Mieczysław Piskorz